

Wiadomości Międzynarodowe

Adoratorki Krwi Chrystusa



Rok XXI – Wydanie 10, listopad 2019

Informacje Międzynarodowa ASC – Zarząd Generalny - Via Maria De Mattias, 10 - 00183 Rzym

www.adoratrici-asc.org

redazioneasc@adoratrici-asc.org

Lima, Peru
4-28 Luglio 2017

Synod Amazonii: prawdziwe wezwanie do odnowy

W tym miesiącu poświęconym Najświętszej Maryi Pannie, Matce Jezusa, w Kościele istnieje wiele ruchów świadczących o obecności Ducha Świętego, który prowadzi nas w procesie przemiany świata.

Najważniejszym wydarzeniem, które się teraz dzieje, jest Synod Amazonii.

Jest to szczególny czas łaski, ponieważ jest to czas słuchania biednych, słuchania krzyku krwi wytryskującej z samego stworzenia. „Nawet całe stworzenie jęczy w bólach porodowych” - przypomina nam św. Paweł (Rz 8:22)

Jest to krzyk pochodzący od rdzennych mieszkańców, którzy ryzykują utratę tożsamości bez perspektyw na przyszłość z powodu dewastacji lasu amazońskiego, płuc o zasadniczym znaczeniu dla życia naszej planety.

Praca dotyczy Amazonii, ale tematy, które są podejmowane, począwszy od głoszenia Ewangelii do najmniejszej uwagi, od nowych granic posługi po szacunek dla Stworzenia, dotyczą Kościoła powszechnego i całej rodziny ludzkiej.

Jesteśmy wdzięczni papieżowi Franciszkowi za zwołanie tego Synodu, ponieważ cała ludzkość jest zaangażowana w Amazonię. W naszym zglobalizowanym świecie wszyscy ponosimy tę

samą odpowiedzialność za wzajemną opiekę i dzielenie zainteresowania wspólnym dobrem wspólnego poruszania się, ponieważ życie dla jednego jest życiem dla wszystkich.

Stworzenie pięknego porządku rzeczy oznacza także postawę wsłuchiwania się w ryk dochodzący z reszty świata z całym jego bólem, samotnością, bezsilnością, stając się świadkami nadziei pochodzącej z obwieszczenia mocy wywołanej krwią Jezusa.

W ten sposób Chrystus zachęca nas do przebudzenia pragnienia, aby dać się przemienić, aby nie zatrzymać się na tym, co widzialne, na tym, co wypełnia nasze oczy, ale nie nasze dusze. Prosi nas, abyśmy wykroczyli poza rozpacz, niemożliwe, ustalone pewności, samą śmierć.

W tej podróży Maryja, Niewiasta, która nas słucha, uczy nas, abyśmy byli czujni wobec Jezusa i Jezusa oraz słowem Syna zachęca nas, abyśmy mieli te same oczy, to samo spojrzenie i te same uczucia, abyśmy mogli żyć odnowionym i przemienionym życiem w Nim.

S. Maria Grazia Boccamazzo, ASC

Wydawca

Wydawca

◇ Synod Amazonii: prawdziwe wezwanie do odnowy

Przestrzeń Zarządu Generalnego

◇ Pięćdziesiąt lat historii w Tanzanii

Ze Świata ASC

◇ Synod dla Amazonii

◇ Niespodziewane zaproszenie

◇ Dar słodkich ziemniaków

◇ W Rzymie na kanonizacji kardynała Newmana

◇ ASC "wracają" do Morino

Spis

◇ Oliwkowe drzewa mądrości	7
◇ „pięciu lamp Boga”	8
Przestrzeń JPIC/VIVAT	
◇ Głosy Amazonii słyszane w Rzymie	9
W Zgromadzeniu	
◇ Kalendarz Zarządu Generalnego	10
◇ Urodziny: Świętujmy Życie	10
◇ Kapituły Regionalne	10
◇ Wrócili do Domu Ojca	10

Pięćdziesiąt lat historii w Tanzanii

Podczas gdy byliśmy w stanie podzielić się przy innych okazjach za pośrednictwem mediów, Zarząd Generalny uczestniczył w obchodach 50-lecia obecności ASC w Tanzanii z s. Dani Brought i s. Marią Grazią Boccamazzo.

21 września został wybrany na uroczystą Eucharystię poprzedzoną modlitwą triduum. Był to czas łaski, który pozwolił nam zastanowić się nad wiernością Boga wobec historii i każdej Adorantki, a nie tylko Sióstr Tanzanii. Jak powiedział abp Beatus Kinyaiya, O.F.M. z Dodomy podczas homilii, jubileusze są okazją do dziękowania Bogu za Jego dary i Jego wierność, ale są też okazją do oceny i podjęcia decyzji o ponownym zaangażowaniu. Udział tak wielu ludzi, przyjaciół, współpracowników duszpasterstwa, kobiet i dzieci, korzystających ze służby Adorantek, okazał nie tylko wdzięczność wobec Sióstr, ale także ich miłość do Marii De Mattias i charyzmat Adorantek. Czcigodna Angelina Mabula, minister rozwoju obszarów miejskich oraz czcigodny Simon Odunga, komisarz okręgowy Chemba w Dodomie, podziękowali i podkreślili znaczenie obecności Adorantek na terytorium, na którym poługują. Ich zaangażowanie w godność osoby przyczyniło się do rozwoju i dobrobytu całego kraju i nadal się przyczynia.

22 listopada 1969 r. siostry Romana Sacchetti, Delfina Gnerre, Nicolina Scattaglia i Angelina Palmigiani, cztery misjonarki Adorantki na pokładzie statku, wyruszyły z portu w Brindisi. Po miesięcznej podróży morskiej dotarły do portu w Mombasie (Kenia). Tutaj Misjonarze Przenajdroższej Krwi, którzy udali się do Tanzanii na zaproszenie biskupa Anthony'ego Jeremii Pesce, C.P., przybyli ciężarówką do portu w Mombasie, aby powitać Siostry. Od tego momentu w Manyoni, także dzięki współpracy misjonarzy, Siostry rozpoczęły dzieło ewangelizacji wiosek i parafii, odpowiadając na „wołanie krwi”, które wezwało ich do służenia najbardziej w Tanzanii. Od Manyoni do Chibumagwa, od Itigi do Dodoma, od Morogoro do Dar Es Salaam, Vikawe, Mafuijane (Mozambik) do Cesena (Włochy), Adorantki nadal przynoszą Miłosierdzie Chrystusa poprzez swoje posługi edukacji, pomoc ofiarom AIDS w Wiosce Nadziei oraz opiekę duchową, ludzką i zdrowotną. Nadal są

gościnnym sercem i znakiem nadziei wszędzie i dla wszystkich, szczególnie dla bardzo biednych.

Siostra Josephina Paul obchodziła z tej okazji 25-lecie swojej profesji w duchu wdzięczności, celebracji i radości.

Obecność s. Marisy Nardoni, misjonarki w Tanzanii od dwudziestu kilku lat, dała wszystkim konkretną okazję do doświadczenia więzi między przeszłością a teraźniejszością. Dla wielu był to motyw radości i emocji.

Obecność s. Marisy Nardoni, „kamienia węgielnego” regionu, z pewnością przyczyniła się do uroczystości. Była odpowiedzialna za tworzenie pierwszych grup Adorantek i opiekę potomków pierwszych dwudziestu pięciu lat historii.

Dzisiaj jest 72 adorantki z Tanzanii z ślubami wieczystymi i 15 z ślubami czasowymi, mieszkającymi w 12 wspólnotach, w tym we Włoszech (w Cesenie) i jednym w Mozambiku. Jest również wiele powołań.

Siostry zajmują się teraz edukacją w szkołach podstawowych i średnich, katechezą w parafiach oraz opieką nad chorymi w przychodniach i szpitalach, ze szczególnym uwzględnieniem osieroconych dzieci chorych na AIDS, z programem terapii i profilaktyki matek i rodzin dzisiaj w Wiosce Nadziei w Dodoma.

Wchodząc na pokład tego statku, Siostry prawdopodobnie nigdy nie wyobrażały sobie, co możemy dziś kontemplować, dzięki Bogu: bycia niezmiernym darem dla naszego drogiego bliźniego i owocnego drzewa, gdziekolwiek zostanie ono zasadzone.

S. Maria Grazia Boccamazzo, ASC



Synod dla Amazonii

Możemy jedynie dziękować Bogu za pomysł papieża Franciszka na zorganizowanie Synodu dla Amazonii. Zgromadził on kilkuset biskupów, którzy z zaangażowaniem wykonują swoją posługę w Amazonii. Synod przyciągnął uwagę całego świata z powodu ogromnych problemów tego terytorium: politycznych, ekonomicznych, społeczno-religijnych, a przede wszystkim ekologicznych, także z powodu pożarów, które niszczą las.

Synod był obecny w naszych wspólnotach ASC, szczególnie za pośrednictwem prasy katolickiej i świeckiej, spotkań organizowanych przez zgromadzenia zakonne oraz czasopism różnych parafii. Nasz biskup Erwin Krautler, CPPS, odgrywał dużą rolę, ponieważ papież Franciszek zaprosił go do Rzymu już kilka miesięcy temu, szczególnie po to, aby dowiedzieć się o sytuacji opuszczonych ludów tubylczych, które wymagają dużej uwagi.

Innym tematem, w który tak bardzo zaangażował się na Synodzie o. Erwin i brazylijski kardynał Claudio Hummes, OFM była prośba o dopuszczenie w Amazonii do święceń kapłańskich żonatych mężczyzn (VIRI PROBATI). Bowiem na tych terenach kapłanów jest bardzo niewielu, a ludzie nieustannie proszą o Eucharystię.

Słuchając tych biskupów, Papież powiedział: „Proście z naciskiem. Niech ten pomysł dojrze na Synodzie i sprawi, aby ludzie się modlili. Miejcie odwagę przedstawić śmiało propozycje całemu Kościołowi w tej sprawie”. Kończę refrenem hymnu, który śpiewaliśmy:

„Wszystko jest ze sobą powiązane, wszyscy jesteśmy od siebie zależni, jakbyśmy byli JEDNO. / Wszystko jest połączone W NASZYM WSPÓLNYM DOMU.”

S. Marília dos Santos Menezes, ASC

Niespodziewane zaproszenie

Pewnego pięknego dnia Siostra Mônica Borsa Lima, ASC z regionu Brazylii, otrzymała zaproszenie na obiad zorganizowany przez jej byłych uczniów z miasta Nova Olinda Do Norte.

Adoratorki służyły w Nova Olinda przez wiele lat, a S. Mônica, która była pielęgniarką, zrobiła wszystko po trochu, w tym była położną przy porodzie wszystkich dzieci urodzonych w tych latach. W razie potrzeby służyła również jako chirurg, ponieważ w tamtym czasie nie było takich szpitali jak dziś. Ale Dobry Pan był z nią.

S. Mônica chętnie przyjęła zaproszenie, ponieważ minęło ponad czterdzieści lat, odkąd widziała którekolwiek ze swoich „dzieci”.

Ona i s. Vitoria Zanes przybyły na kolację przygotowaną w pięknym hotelu Amazonas. Było pięćdziesiąt osób, które zaczęły ją tulić, przedstawiać się i pokazywać rodzinom: dzieciom, mężom lub żonom. Był to wir uścisków trwający ponad półtorej godziny, ponieważ każda osoba chciała okazać swoją wdzięczność.

Grupa dała jej piękną kartkę „BŁOGOSŁAWIONE SPOTKANIE”

„Siewca wyszedł, aby siać ziarno...” Mt. 13: 3

W środku napisano:

nigdy nie jest za późno, aby powiedzieć: DZIĘKUJĘ, ponieważ zawsze byłeś w naszych sercach i sercach członków Akcji Misyjnej Adoratorek Krwi Chrystusa.

Twoje dzieci na zawsze

Dwaj pułkownicy brazylijskiego wojska byli wśród obecnych, podobnie jak 95-letnia kobieta i inni powyżej 60 lat.

Pułkownik Vitor Alencar podziękował jej w imieniu wszystkich.

Była to również okazja dla wielu osób, aby ponownie spotkać się z przyjaciółmi, oprócz spotkania z s. Mônica.

Radosna kolacja została podana o godzinie 14:00. i zakończyło się gorącym recytowaniem Ojciec nasz i Zdrowaś Maryjo, wszyscy trzymali się za ręce.

S. Mônica podzieliła się tym, że wielu płakało z wdzięcznością Panu za dar życia i przyjaźni.

Dziękujemy Panu za wszelkie dobro, które uczyniły nasze Siostry i nadal czynią dla najbardziej potrzebujących ludzi.

S. Clara de Albuquerque, ASC

Dar słodkich ziemniaków

Moja parafia, Św. Vincent De Paul w St. Louis, rozpoczęła w środę wieczorem czuwanie na schodach naszego kościoła, aby modlić się za ludzi i sytuację na granicy. Pół godziny krótkiej refleksji, po której następuje modlitwa, zapewnia czas i przestrzeń, aby wezwać ludzi na granicy do naszych serc.

W zeszłym tygodniu, kiedy zgromadzili się parafianie, jeden z naszych mieszkańców ulicy, w brudnych ubraniach w strzępach, wdrapał się po schodach i przeszedł przez drzwi kościoła, niosąc plastikowy pojemnik na żywność.

Jeden z parafian i ja poszliśmy za nim do kościoła, aby sprawdzić, czy czegoś nie potrzebuje. Po cichu położył pojemnik na stole ofiarnym na tyłach kościoła, odmówił rozmowy z nami i wyszedł. Greg i ja otworzyliśmy pojemnik, by odkryć ugotowane słodkie ziemniaki. Tak dziwne, jak mi się wydawało, bardziej martwiłam się tym, że znajdę osobę, która sprawdzi, czy chciałby mieć inne ubrania z naszych zapasów w piwnicy. Zanim wyszliśmy na zewnątrz, on i jego postrzępiony strój szurali po parkingu, więc go zgubiliśmy.

Gdy siedzieliśmy na schodach kościoła

w cichej komunii modlitewnej, słuchając dudnienia, ryku i prędkości na autostradzie międzystanowej zaledwie kilka metrów od budynku, zastanawiałam się nad darem słodkich ziemniaków.

Ten mały marmurowy stolik, zwykle zarezerwowany na chleb i wino, miał teraz pojemnik ze słodkimi ziemniakami, co było jego niezwykłym darem dla kościoła. Podobnie jak ewangeliczna przypowieść o ofercie wdowy, być może również on dał wszystko, co naprawdę miał, nawet jeśli były to słodkie ziemniaki zamiast pieniędzy, chleba lub wina.

Bóg, a nie ja, przyjmuje i osądza wartość i cenność daru. Podobnie jak ludzie zgromadzeni na schodach, po cichu modląc się za naszych braci i siostry na granicy, mieszkaniec ulic naszego miasta bez słowa pozostawił swoje słodkie ziemniaki, swoją modlitwę wieczorną.

Wrócimy tydzień po tygodniu, aby modlić się za Granicę, za ludzi zabitych w El Paso i Dayton, za zrozpaczone rodziny i za ulicznych ludzi, którzy ozdabiają naszą parafię obecnością Boga pośród nas.

S. Regina Siegfried, ASC

W Rzymie na kanonizacji kardynała Newmana



Ceremonia kanonizacyjna św. Jana Henry Newmana wraz z czterema świętymi kobietami Kościoła jest teraz zakończona; jednak doświadczenie tego szczególnego momentu trwa z wdzięcznością w sercach tych z nas ASC, które byłyśmy świadkami tego wydarzenia. Nasze podekscytowanie rozpoczęło się w przeddzień uroczystości, kiedy grupa z Newman University przybyła do Domu Generalnego. Byli naprawdę wyczerpani, ponieważ wspinali się na wzgórze

cieszyliśmy się kilkoma godzinami dzielenia się z osobami o nas. Aby doprowadzić tłum do chwili skupienia, odmówiliśmy na głos Różaniec tuż przed rozpoczęciem uroczystości.

Ceremonia uświęcenia była dość prosta. Kardynał prefekt do spraw świętych zwrócił się do Ojca Świętego o przyjęcie pięciu kandydatów do kanonizacji i zapisanie ich do świętych. Po odmowie litanii świętych papież wypowiedział prostą formułę kanonizacji. Chór śpiewał Alleluja i przenieśliśmy się bezpośrednio do Chwały Mszy. Dostarczono nam broszurę, abyśmy mogli przyłączyć się do chóru gregoriańskiego. Podczas komunii chór śpiewał po włosku hymn Newmana „Lead, Kindly Light”.

Na zakończenie ceremonii Ojciec Święty wsiadł do papa mobile i dwukrotnie okrążył tłum, uśmiechając się i błogosławiąc. To było radosne zakończenie wielkiego doświadczenia.



Rzymu od samego rana, ale dobrze odprawili Mszę po angielsku, a następnie uroczysty posiłek z Zarządem i wspólnotą międzynarodową. Około 21:00 zakończyliśmy wieczór krótkim festiwalem piosenek i wspaniałą interpretacją Frere Jacques'a w siedmiu językach używanych w domu.

Wczesnym rankiem niedzielę wyruszyliśmy do Watykanu, aby odkryć, że nasza trasa autobusowa została odwołana z powodu wyścigu ulicznego w naszej okolicy, więc mieliśmy niespodziewane wrażenia z jazdą metrem.

Zostaliśmy zabrani do stacji metra w pobliżu katedry St. Peters, gdzie dołączyliśmy do tysięcy ludzi spieszących w kierunku placu. Po przejściu przez linie bezpieczeństwa zajęliśmy miejsca na słońcu i



S. Gabrielle Rowe, ASC

ASC wracają do Morino

Siostry Adororki Krwi Chrystusa wróciły do Morino, aby świętować święto patrona miasta. Ciepłe i poruszające było powitanie całej wspólnoty oraz wciąż ożywione i szeroko dzielone więzi naszego terytorium z Siostrami Adororkami Najdroższej Krwi!

Wystarczy pamiętać, że dom w Morino (zamknięty zaledwie kilka lat temu z powodu braku zakonnicek w instytucie) został założony przez św. Marię De Mattias w tym dawnym listopadzie 1841 r., trzecim domu misyjnym po domu w Vallecorsa i Pescasseroli.

W ciągu ponad 150 lat obecność Adoratorek rozprzestrzeniła się na różne sektory: działalność parafialną, szkolną, edukacyjną i rekreacyjną, warsztaty hafciarskie, pomoc dla osób starszych itp. Niewątpliwie wszystko to miało wpływ społeczny i kulturowy na terytorium i w życiu społeczności.

Zamknięcie domów zakonnych w Morino i Grancii spowodowało brak podstawowych centrów spotkań dla ludzi, szczególnie dla młodych ludzi, mimo że poszukiwano możliwości utrzymania kontaktu z Siostrami, które pracowały w Morino z niezapomnianą hojnością (celebracja 150. rocznica śmierci św. Marii Mattias w sierpniu 2016 r., okresowe wizyty na cmentarzu w Acuto itp.)

Wydawało się zupełnie naturalne i zgodne z doświadczeniami, aby zaprosić przedstawicielki Adoratorek do spędzenia dnia celebracji w Morino, prawie z zamiarem kontynuowania nieprzerwanego dialogu, który podziela większość społeczeństwa.

Wizyta odbyła się 7 września podczas święta naszego patrona.

Siostry, pochodzące z domów Acuto (Siostry Adelfe, Antonietta i Cesida), Sora (Siostry Carmina i Silvana oraz z Generalatu w Rzymie (Siostra Teresina) reprezentowały różne pokolenia Sióstr, które przebywały w domu Morino przez pół

stulecia!

Grupa dzieci prowadzona przez swoich katechetów, wiele matek i innych mieszkańców naszego miasta powitała je w sali parafialnej.

Ojciec Bernardo, proboszcz, powitał je także długim i radosnym biciem dzwonów kościelnych, gdy przybyły do Morino.

Spotkanie odbyło się w duchu świątecznej i rodzinnej prostoty. Po początkowym powitaniu i krótkim przypomnieniu historii instytutu zakonnego Najdroższej Krwi - wyrażonej przez s. Adelfe, młodzi ludzie byli zaangażowani w różne piosenki i gry.

Animatorzy grupy, Siostry, a zwłaszcza s. Antonietta Loreti, która szczyli się długą i cenioną służbą nauczania w przedszkolu Morino w latach, gdy Siostry prowadziły przedszkole.

Wizyta zapewniła także czas duchowości. Siostry uczestniczyły w uroczystej Eucharystii i tradycyjnej procesji ulicami miasta.

Oczywiście rocznica święta patrona przyczyniła się do znacznej widoczności wydarzenia. W wspomnieniach pojawiło się wiele pozdrowień i zawołanych emocji z narracji ludzi, którzy znali i mogli odwiedzać dom Sióstr przez ostatnie lata.

Biesiadne momenty zaplanowano również przy pobliskim wodospadzie Zompo lo Schioppo. Niektórzy wierni uczestniczyli w przyjemnej i niepublikowanej nostalgicznej pamięci obrazów, twarzy, epizodów życia itp.

Wizyta Sióstr w Morino zakończyła się udziałem w rytuale przeniesienia figurki Matki Boskiej i odmówienia różańca.

S. Adelfe podziękowała mieszkańcom miasta w imieniu wszystkich za miłość i uwagę skierowaną do Zgromadzenia, o czym świadczą ich okresowe wizyty we wspólnocie w Acuto, pamięć o wielu Siostrach, które w pełnej harmonii z „Regułą Założycielki, oddały się w służbie drogiemu sąsiadowi we wspólnocie Morino, która była punktem odniesienia dla obszaru. Morino jest wymieniane w historii Instytutu i jest znane i kochane przez wiele Sióstr.

Wydarzenie było skutecznie skoordynowane przez profesor Santinę Ferrera we współpracy. Z poważaniem

Anna Giovarruscio

Oliwkowe drzewa mądrości

Starożytne przysłowie rdzennych Amerykanów brzmi następująco: „Nie dziedziczymy ziemi od naszych przodków, pożyczamy ją od naszych dzieci. Naszym obowiązkiem jest im to zwrócić.”

dydaktyczna i symboliczna.

W kontekście dydaktycznym, jak powiedzieliśmy powyżej, celem było pogłębienie zrozumienia przez dzieci natury i uwrażliwienie ich na szacunek.

Z czysto symbolicznego punktu widzenia przywoła tę nową życiową podróż, jaką jest szkoła.

Wybrano drzewo oliwne, ponieważ jest to bardzo ważne drzewo w naszej kulturze religijnej i społecznej. Drzewa zostały specjalnie wybrane z odmiany „Bambina”, apulijskiego rodaka z Alta Murgia, z którego uzyskuje się olej szczególnie bogaty w polifenole, lekkostrawny olej o bardzo delikatnym smaku, który zgodnie z tradycją był stosowany podczas odstawiania dzieci od piersi i było jedzeniem dla dzieci.

Stąd nazwa „Bambina” (dziecko) i w pewnym sensie podjęcie scholastycznej podróży jest jak odstawienie od piersi.

Dwie kamienne tablice stworzone przez artystkę Caterinę Giusy Didonna zostały umieszczone pod dwoma młodymi drzewami oliwnymi, aby zapamiętać to wydarzenie. Tablice mają na sobie wiele kolorowych liści reprezentujących liczbę dzieci z dwóch klas pierwszej klasy. W ciągu ostatnich miesięcy letnich młode drzewa oliwne rosły w siłę i wzrost ku radości i zdumieniu dzieci, które je zasadziły. Ziemia jest darem od Boga, musimy mieć szacunek... ..

Zacznijmy sadić drzewa, a nie wycinać ich.

Tak, to jest dokładnie nasze zobowiązanie, a następnie zaangażowanie przyszłych pokoleń.

W tej chwili coraz częściej słyszy się o zmianach klimatu spowodowanych zanieczyszczeniami. Wydarzenie „Tydzień dla przyszłości”, które w tych dniach odbyło się w różnych krajach, zwróciło uwagę na całym świecie na szkody, jakie nasza planeta ponosi w wyniku lekceważącego wykorzystania jej zasobów. Wystarczy pomyśleć o dziurze w warstwie ozonowej, topnieniu lodowców i wszystkich wynikających z tego zmianach klimatu.

Ważne jest podnoszenie świadomości młodych ludzi. Szwedzka nastolatka Greta Thunberg rozpoczęła ruch na poziomie globalnym, który wstrząsa sumieniem wszystkich w nadziei, że szczególnie potężni na ziemi zaczną wdrażać strategie ochrony planety.

Instytut Przenajdroższej Krwi w Bari, pod uważnym kierownictwem siostry Giuseppiny Fragasso, zawsze wierzył w znaczenie podnoszenia świadomości młodych sumień studentów, aby szanować środowisko i dbać o nie. W swoim przemówieniu otwierającym rok szkolny siostra Giuseppina podkreśliła: „te dzieci będą dorosłymi w przyszłości, które będą musiały podjąć decyzję, aby chronić świat. Dlatego ich edukacja jest ważna. ”W związku z tym PBI nigdy nie traci okazji promowania wydarzeń w tym celu. W rzeczywistości zesłej wiosny dwie klasy pierwszoklasistów zasadziły dwa drzewa oliwne w szkolnym ogrodzie.

Była to prosta akcja o podwójnym znaczeniu,



Giuseppe Quagliara

Rodzic ucznia szkoły podstawowej

„Pięciu lamp Boga”

Aima: krew ze Stanów Zjednoczonych do Liberii z „pięciu lamp Boga”

Biel fasady bazyliki Św. Mikołaja i czerwień młodych tancerzy zakończyły dzień USC (Unio Sanguis Cristi) poświęcony własnej Krwi z wielu części południowych Włoch (Apulia, Kalabria, Basilicata) grupy związane z duchowością Krwi Chrystusa prowadzone przez Adoratorki Krwi Chrystusa i Misjonarzy Krwi Chrystusa w październiku w Bari przeżyły dzień spotkania, refleksji i świętowania. Około 300 osób wzięło udział w „Aima”, „Sangue”: rano wystąpienie don Luigiego Marii Epicoco, słynnego z komentarzy do ewangelii w mediach społecznościowych i licznych publikacji książkowych, które pomagają lepiej zrozumieć tematy wiary, następnie celebrowanie eucharystyczna w bazylice San Nicola, patrona Bari, świętego ekumenizmu i gościnności.

Na zakończenie Mszy Młodzież z parafii Najdroższej Krwi w Bari wraz z parafialną grupą taneczną pod kierownictwem nauczycielki Katii Laguaragnelli zakończyli wydarzenie czytaniem i tańcami. Czerwień tkanin i ubrań młodych tancerzy delikatnie towarzyszyła odczytom pięciu Adatorek Krwi Chrystusa, którzy swoim życiem dosłownie ucieleśnili znaczenie daru. Ku czerwieni, która unosiła się podczas baletu na nutach piosenki „Krań życia” zaczerpniętej z filmu Król Lew, niektóre

odczyty przypominały życie s. Mary Joel, s. Shirley, S. Kathleen, s. Agnieszka i s. Barbara Ann. Pięć amerykańskich sióstr Adatorek Krwi Chrystusa, które naprawdę oddały życie za miłość bliźniego. Pięć kropli krwi, które były świadkami Chrystusa.

Pięć Adatorek uważa się za męczenniczki miłości: poświęciły swoje życie w Liberii w krwawych latach wojny domowej, pomagając dzieciom, okazując wsparcie wielu kobietom. Zawsze były związane z misją na tej afrykańskiej ziemi i można powiedzieć, że nie bały się przemocy, broni, wojny, na którą odpowiadały miłością i modlitwą. Ich dobro zostało rozbite w zasadzce w październiku 1992 r. w Monrowii, stolicy Liberii, strzałami z karabinu.

Reprezentują pięć istnień, które nie uległy złu, nie uciekły z tej rozdartej wojną ziemi, ale nadal leczyły ludzi, aby ich powitać. Z pewnością można je porównać do pięciu lamp, takich jak te umieszczone na schodach Bazyliki San Nicola, pięciu lamp, które zawsze będą zasilane płomieniem Boga. Ich świadectwo o „krwi”, oprócz podniecenia, jak to miało miejsce w ciągu dnia „Aima”, jest znakiem dla wszystkich wiernych, którzy patrzą na życie z płomiennymi oczami miłości.

S. Francesca Palamà, ASC



Głosy Amazonii słyszane w Rzymie

Nasz dom płonie. Nasze płuca są wypełnione dymem. Tlen jest odcinany drzewo po drzewie. Nasza woda jest zanieczyszczona; ryby umierają. Postęp posuwa się naprzód, pozostawiając po sobie zniszczenie i śmierć. Ci, którzy się opierają doświadczają aresztowań lub śmierci. Kto usłyszy krzyk Lasu Amazońskiego? Papież Franciszek mówi, że chcemy to usłyszeć, więc zebrał przywódców religijnych krajów Amazonki w Ameryce Łacińskiej, aby ich wysłuchać.

Gdy biskupi spotykają się na synodzie w dniach 6-27 października, głosy w całym mieście przemawiają do mniejszych grup na różne tematy - wszystkie otwarte dla publiczności. Wielu amazończyków przybyło do Rzymu, niektórzy z pomalowanymi twarzami i pierzastymi kapeluszami. Siostry Rani Padayattil, ASC i Marcia Kruse, ASC usłyszały „Głosy Amazonki” na Uniwersytecie Antonianum, 5 października. Ambasadorowie Peru i Kolumbii w Watykanie oraz ambasador Peru we Włoszech przedstawili ocenę problemów z ich perspektyw. Następnie usłyszeliśmy świadectwa ludzi, którzy mieszkają i pracują bezpośrednio z ludźmi mieszkającymi na terytoriach Amazonki: Brazylijską Siostrę, Brata i Lidera Wspólnoty. Ich słowa poruszyły nasze serca i poruszyły nasze umysły, aby być częścią rozwiązania ogromnego problemu.

Podstawowa konfrontacja dotyczy kosmo-wizji. Jedna strona postrzega Ziemię jako coś, co można wykorzystać dla zysku. Druga uważa, że wszystko jest święte, z którego należy korzystać z czcią, a nie wykorzystywać. Jeden widzi postęp, a drugi zniszczenie. W miarę wkraczania współczesnego świata rodzice muszą zdecydować, czy wysłać swoje dzieci do szkoły, czy zatrzymać je w domu, aby poznać tradycyjne wartości swojego klanu. Mówca opowiedział historię tubylca, który wyjechał do Europy i wrócił, mówiąc: „Biedni ludzie! Nie mają nic oprócz pieniędzy.” Inny powiedział, że Amazonka jest płucami świata, ale ma raka: wyzysk. Siostra powiedziała o zorganizowanej przestępczości, która działa bezkarnie, kiedy przejmują ziemię, a ofiary są oskarżane jako przestępcy. Policja pilnuje operacji pozyskiwania drewna, chroniąc wyzyskiwaczy. Protestujący zostają aresztowani. Ogromne połacie lasu zostały wycięte pod uprawy, hodowlę bydła, pozyskiwanie drewna i wydobywanie o wiele więcej tego lata, niż kiedykolwiek wcześniej.

Dlatego modlimy się, szczególnie podczas tego synodu, aby Głosy Amazonki zostały usłyszane i wysłuchane, w przeciwnym razie rak zabije nas wszystkich.

S. Marcia Kruse, ASC



Kalendarz Zarządu Generalnego



30 października – S. Nadia Coppa i S. Manuela Nocco: spotkanie via Skype z Komisją dla opracowania długoterminowego wykorzystania budynku domu generalnego

3-16 listopada – S. Nadia Coppa i S. Dani Brought: wizytacja kanoniczna w Argentynie

18 listopada – 1 grudnia - S. Nadia Coppa i S. Dani Brought: uczestniczą w kapitule wyborczej w Brazylii



Urodziny: Świętujmy życie

70

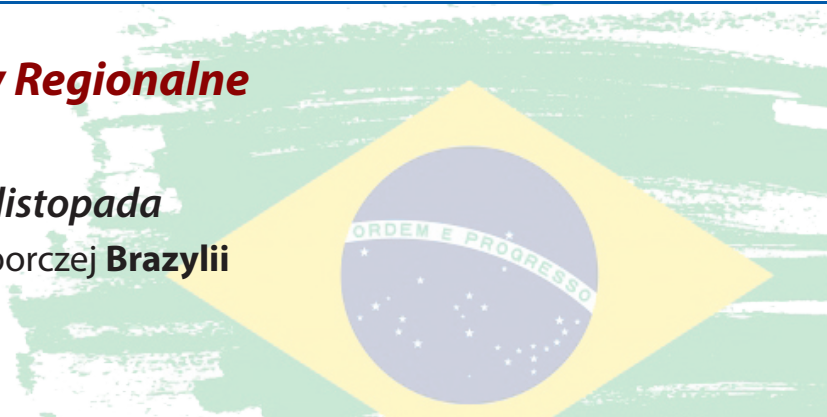
S. Judith Kuman 24/11/1949 Schaan

80

S. Maria Cipriani 17/11/1939 Włochy

Kapituły Regionalne

21 - 25 listopada
Kapitule wyborczej **Brazylii**



**Wróciły do
Domu Ojca**

- 04/10/2019 **S. Maria Armillotta** Włochy
20/10/2019 **S. Gabriela Kretz** Schaan
25/10/2019 **S. Anna Maria Amorino** Włochy
26/10/2019 **S. Margherita Cristantielli** Włochy

Wiadomości Międzynarodowe
Adoratorki Krwi Chrystusa

Miesięcznik informacyjny
prowadzony przez
Adoratorki Krwi Chrystusa
Wiadomości Międzynarodowe - Zarząd Generalny
Via Maria De Mattias, 10 - 00183 Rzym
Rok XXI, Wydanie 10, listopad 2019

Komitet redakcyjny
Maria Grazia Boccamazzo, ASC
Debora Brunetti

Tłumaczenie:
S. Klementina Barbić - chorwacki
S. Betty Adams - angielski
S. Martina Marco - hiszpański
S. Bożena Hulisz - polski
S. Clara Albuquerque - portugalski
S. Miriam Ortiz - hiszpański
S. Johanna Rubin - niemiecki

...Na Twoje Słowo...
kima_Para